

Portal Województwa Lubuskiego



Chcemy tylko, żeby było równo (wideo)



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -15 marca 2019 godz. 07:58

Pierwszego dnia Szczytu Miast i Regionów w Bukareszcie, marszałek Elżbieta Anna Polak wzięła udział w debacie na temat udziału i roli kobiet

w samorządach w Polsce, uczestnictwa młodych ludzi w samorządach oraz w zbliżających się wyborach do Parlamentu Europejskiego. Gośćmi debaty byli także: Aleksandra Dulkiwicz - Prezydent Gdańska oraz Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego.

Podczas debaty dyskutowano m.in. o aktywności kobiet w sferze społecznej. Marszałek Elżbieta Anna Polak podkreślała, że liczba aktywnych pań wzrasta, ale bardzo powoli. Zdaniem marszałek ten proces może przebiegać szybciej, gdy kobiety otrzymają odpowiednie wsparcie i motywację do działania. - W Polsce zwiększyła się liczba aktywnych kobiet. Jak została wprowadzona ustawa parytetowa w 2011 roku,, w sejmie mieliśmy 22 proc. kobiet. Dzisiaj jest 26 proc. Powoli to idzie, za wolno, ale jednak są te zmiany. Podobnie w senacie, a także u mnie w sejmiku - byliśmy kiedyś dwie radne, a teraz jest nas 11. Te zmiany następują. Na pewno ważna jest promocja aktywnych postaw, ale także istotna jest pomoc i partnerstwo - podkreślała E. Polak. Zdaniem marszałek duża w tym rola mężczyzn, którzy powinni wspierać kobiety i dawać im szansę na rozwój. Ważne jest także wsparcie systemowe. - Musimy wspierać kobiety poprzez tworzenie większej ilości miejsc w żłobkach oraz dobrą edukację na każdym poziomie - tak, żeby odciążać matkę i rodziców, i dać też możliwości dzielenia się tymi obowiązkami - wyjaśniła.

Podczas debaty rozmawiano także o kobiecej solidarności, która wyraźnie było czuć podczas ubiegłorocznych czarnych protestów. Kobiety poczuły wówczas, że muszą zawalczyć o swoje prawa i wziąć sprawy w swoje ręce. To zdaniem marszałek przykład, że kobiety mają razem wielką moc. - Pokazanie problemów, z którymi trzeba się uporać zmusiło kobiety do aktywności, do tego, żeby wziąć sprawy w swoje ręce. Dlatego zachęcam kobiety, żeby zamiast prosić, przeszły na drugą stronę mocy i decydowały. My musimy to zrobić same i zacząć uczestniczyć w urządzaniu świata. Jeżeli są jakieś problemy - jak zaostrenie ustawy antyaborcyjnej, nie pozwólmy na to i nie czekajmy na to że to panowie nam to załatwią - przekonywała.

Elżbieta Anna Polak zaznaczyła także, że tu nie chodzi o „sexmisję”, nie chodzi o to, żeby kobiety zdominowały świat. - Chodzi o to, żeby było równo - podkreślała. - Zróżnicowanie płci w firmach daje bardzo dobre wyniki. Kobiety wnoszą zupełnie inne spojrzenie i sposób myślenia do męskiego świata. Pracodawcy na świecie bardzo o to dbają, bo ta różnorodność daje niezwykły potencjał - wyjaśniła.

Prezydent Aleksandra Dulkiwicz podkreślała, że kobiety muszą poczuć siłę w sobie. - Zawsze mówię, że ja jestem przykładem na to, że nie należy zwracać uwagi na płeć, ale aktywne kobiety, takie jak pani marszałek nauczyły mnie, że muszę właśnie swoim przykładem pokazywać, że można i że płeć nie ma znaczenia. Myślę, że musimy same więcej o tym mówić i przekonywać kobiety do aktywności, bo trzeba po prostu uwierzyć że można. Musi nastąpić zmiana w naszej mentalności - wyjaśniła. Podobnego zdania był marszałek Adam Struzik. -

Jest oczywiście problem mentalnościowy, tak jak panie powiedziały. Kobiety często

muszą przełamywać bariery, które funkcjonują w ich psychice. Po drugie kobiety muszą godzić w życiu różne role: matki, głowy rodziny. Więc jednocześnie robienie kariery w młodym wieku. Więc jest potrzeba budowy systemu ułatwień - podkreślał.